

Marta Karamańska

ORCID 0000-0001-8662-0240

Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków

Ewa Młynarczyk

ORCID 0000-0002-8838-7910

Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków

Językowy obraz troski o II Rzeczpospolitą utrwalony w nazwach stowarzyszeń

Słowa kluczowe: nazwy stowarzyszeń, socioideonimy, II Rzeczpospolita, językowy obraz świata

Key words: names of associations, socioideonyms, Second Polish Republic, linguistic worldview

Okres II Rzeczpospolitej, czas scalania i kształtowania na nowo polskiej państwowości, obfitował w liczne inicjatywy społeczne, dzięki którym obywatele mogli zrealizować wspólne cele, rozpocząć działalność na rzecz pewnych środowisk lub skupić się na podobnych zainteresowaniach. Związane z tymi zjawiskami poszukiwanie wspólnoty grupowej skutkowało tworzeniem wielu różnorodnych organizacji społecznych. Zmiany w ich ilości i strukturze – powstawanie nowych, przekształcenie już istniejących – zmuszały organy państwa polskiego do wprowadzenia regulacji prawnych, które pozwoliłyby ujednoczyć rozwiązania istniejące w państwach zaobcych i stworzyć podstawy w miarę sprawnego rejestrowania i funkcjonowania wszystkich zrzeszeń. Przepisy prawne z tego zakresu wydano już w 1919 roku, kolejne modyfikacje i uzupełnienia powstawały w ciągu lat dwudziestych XX wieku, zaś pierwszą całościową regulację tej sfery życia publicznego przeprowadzono w 1932 roku rozporządzeniem *Prawo o stowarzyszeniach* (Krzysztofek 2014: 56–74), W myśl tego aktu prawnego konstytutywnymi cechami stowarzyszeń były: „dobrowolność, trwałość i cele niezarobkowe” (Kantyka 2013: 133). Prawna regulacja dotyczyła też interesującej nas kwestii nazewnictwa stowarzyszeń – nadanie nazwy było warunkiem prawnym koniecznym do zarejestrowania stowarzyszenia. Nazwa, zaproponowana przez osoby podejmujące działalność stowarzyszeniową, musiała być różna „od nazw stowarzyszeń zarejestrowanych już w obrębie tego samego województwa czy też od władz i urzędów rządowych i samorządowych” (Krzysztofek 2014: 64). Podobne uregulowania prawne istnieją również współcześnie, jak pisze Artur Gałkowski – językoznawca, który jak dotąd najszerzej zajął

się w sposób teoretyczny i praktyczny nazwami organizacji społecznych, umieszczając je w grupie socjoideonimów – struktur nazewniczych z obszaru chrematonimii społecznościowej (nazwy zrzeszeń i organizacji) oraz ideacyjnej (nazwy przedsięwzięć kulturowych) (Gałkowski 2011: 53). Gałkowski podkreśla, że nadanie nazwy grupie jest niezwykle doniosłym faktem społecznym, gdyż:

sprzyja jej wyodrębnieniu, ale również jej definiowaniu jako zjawiska społecznego. Nazwa wchodzi w obieg komunikacyjny i nabiera znaczenia ideowego, tzn. utożsamiana jest z działalnością, funkcjami, historią, poglądami zrzeszenia (Gałkowski 2011: 129).

Nazwy organizacji stanowią grupę onimów, których charakterystyczną cechą jest deskryptywny charakter, w czym wykazują semantyczne podobieństwo do apelatywów, bowiem, jak podkreśla Jakus-Borkowa, „łączą w sobie w sposób regularny funkcję nazywania (identyfikacyjną) z funkcją sygnifikacyjną, typową dla apelatywów” (Jakus-Borkowa 1987: 140). Ze specyficznego charakteru nazw organizacji wynika ich ścisły związek z realiami, do których się odnoszą, co czyni z socjoideonimów „specjalne „mikroteksty” przemawiające do odbiorcy przekazem deskryptywnym lub kodowanym (socjotechnicznym) na temat nazywanej rzeczywistości” (Gałkowski 2011: 53). Z tego względu socjoideonimy mogą stanowić ciekawy obiekt badań dla kulturowo zorientowanej lingwistyki, pozwalającej traktować je jako nośniki składników utrwalonego w nich obrazu świata¹. W porównaniu jednak do innych kategorii onimicznych, nazwy organizacji stosunkowo rzadko są przedmiotem naukowych badań językoznawczych. Opublikowane dotychczas prace z tego zakresu skupiają się na ujęciu synchronicznym², brak natomiast zupełnie opracowań dotyczących materiału historycznego.

Źródło materiału

Zgromadzony na potrzeby niniejszego artykułu materiał językowy stanowi grupa nazw zrzeszeń ujęta w wydanym w 1934 roku *Przewodniku społecznym* Antoniego Pruszkowskiego (Pruszkowski 1934), jednej z kilku publikacji powstałych w tym okresie mających na celu orientację w różnorodności zróżnicowanych pod wieloma względami zrzeszeń działających w odradzającej się Rzeczypospolitej. We *Wstępie* autor pisze:

¹ Językowy obraz świata rozumiemy zgodnie z paradygmatem wyznaczonym we współczesnym nurcie lingwistyki kulturowej uprawianym najpełniej w wymiarze teoretycznym i praktycznym przez przedstawicieli tzw. szkoły lubelskiej. Założenia i przegląd prac z tego zakresu omawia w sposób przekrojowy J. Bartmiński m.in. w wydanej kilkakrotnie monografii *Językowe podstawy obrazu świata* (Bartmiński 2018: 76).

² Teoretyczne aspekty nazw organizacji społecznych jako tzw. socjoideonimów oprócz A. Gałkowskiego (2007, 2011) omówiła E. Jakus-Borkowa (2003, 2004). Przedmiotem opracowań materiałowych stały się nazwy m.in.: organizacji i instytucji europejskich (Decyk 1999), organizacji politycznych i banków (Nowakowska, Odaloś 1999), towarzystw naukowych i hobbystycznych związanych z problematyką kosmiczną (Jakus-Borkowa 2003; 2004), duszpasterstw akademickich (Horyń, Zmuda 2017), towarzystw naukowych i kulturalnych (Kowalik 2011). Z szeroko pojętego obszaru chrematonimii społecznościowej stosunkowo wcześniej i dość często wzbudzały zainteresowanie nazwy klubów sportowych (Ożdżyński 1973; Wilczyński 1999; Jaruszewski 2000; Lica 2005; Dunaj 2007).

Obierając sobie za cel opracowanie „Przewodnika społecznego” – mieliśmy przede wszystkim na oku – takie jego ujęcie, któryby ze względu na bujność i wielostronność polskiego życia społecznego – nie zaciemniało jego całokształtu a dało możliwie jasny i zwięzły obraz rzeczywistości. Dbaliśmy również o to, by oddać to życie w możliwie wiernym odbiciu (Pruszkowski 1934: 3)³.

Aby osiągnąć tak sformułowany cel, Pruszkowski zawarł w swym opracowaniu „dane monograficzno-orientacyjne 250-ciu polskich stowarzyszeń i związków”, które w jego opinii „w życiu publicznym odgrywają rolę poważniejszą, stanowiąc równocześnie większe ośrodki prac społecznych” (Pruszkowski 1934: 5)⁴.

Autor *Przewodnika* podzielił zrzeszenia na grupy, kierując się – jak pisał – „przede wszystkim wspólnymi cechami zarówno, o ile chodzi o prace danych zrzeszeń, ich cele i zadania, jak i o środowiska, w których pracują” (Pruszkowski 1934: 5). Na podstawie wymienionych kryteriów dokonał podziału na: zrzeszenia młodzieży, zrzeszenia byłych wojskowych, zrzeszenia ogólnospołeczne, zrzeszenia kulturalno-oświatowe, zrzeszenia gospodarcze, organizacje kobiece, związki zawodowe, inne (różne); scharakteryzował też katolicki ruch społeczny, ale tylko w sposób ogólny, pojedyncze katolickie organizacje pojawiły się w każdej z kategorii⁵.

W niniejszym artykule przedmiotem obserwacji lingwistyczno-kulturowej uczyniono jeden ze składników językowego obrazu świata utrwalonego w nazwach ujętych w *Przewodniku* zrzeszeń – przejawy troski o Niepodległą, chęć dbania o różne aspekty życia społecznego w odradzającej się Rzeczpospolitej. Bliższy ogląd zgromadzonych nazw pozwolił wydzielić różne obszary i dziedziny życia, wobec których obywatele II RP podejmowali trud działalności społecznej. Zajmiemy się tymi sferami, które w sposób szczególny wiążą się ze specyficzną sytuacją polskiego państwa po odzyskaniu niepodległości.

Dbałość o scalenie i ugruntowanie polskości w ramach powstałych po pierwszej wojnie światowej granic

Szczególną troską starano się otaczać tereny przygraniczne, zamieszkiwane przez ludność wielonarodową, będące przedmiotem sporów i walk oraz

³ Dłuższe cytaty podajemy, zachowując oryginalną pisownię Pruszkowskiego, przykłady nazw stowarzyszeń natomiast zapisujemy wersalikami – ze względu na niekonsekwencję autora w pisowni wielkimi i małymi literami. Kwestia grafii nie odgrywa roli w analizie semantycznej przyjętej za cel niniejszego artykułu.

⁴ Autor nie wzięął pod uwagę organizacji innych narodowości, a wśród organizacji zawodowych wskazał tylko podstawowe. Selekcję nazw uzasadnił w pierwszych słowach *Wstępu*: „Wszelchstronnie rozbudowany odcinek życia społecznego, jego zróżniczkowanie i wielka ilość stowarzyszeń i związków, sięgająca cyfry kilkudziesięciu tysięcy mniej lub bardziej czynnych placówek społecznych – nie pozwala nam na szczegółowe omówienie. Ograniczymy się więc tylko do omówienia tych organizacji, które w życiu publicznym odgrywają rolę poważniejszą, stanowiąc równocześnie większe ośrodki prac społecznych” (Pruszkowski 1934: 5).

⁵ W przewodniku Pruszkowskiego znalazły się zarówno nazwy pojedynczych stowarzyszeń, jak i central oraz federacji związkowych. Ze względu na cel naszego opracowania – omówienie nazw pod względem semantycznym i odtworzenie składników JOS – analizujemy nazwy wszystkich typów organizacji bez względu na ich ustrukturuowanie.

długotrwałych negocjacji na arenie międzynarodowej. Stąd w nazwach wielu organizacji pojawiają się toponimy charakterystyczne dla tych ziem – nazwy krain geograficzno-historycznych lub nazwy miast – np. *Kresy, Kresy Wschodnie, Kresy Zachodnie, Ziemia Wschodnie, Ziemia Śląska, Śląsk, Ziemia Cieszyńska, Huculszczyzna, Pomorze, Wielkopolska*, przymiotniki *pomorski, wielkopolski*, nazwy miast: *Gdańsk, Cieszyn, Wilno, Lwów*, w nazwach łączone często z leksemami bądź wyrażeniami wskazującymi na cel działalności stowarzyszenia – *opieka, rada opiekuńcza, rozwój, przyjaciel*, np.

POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD KRESAMI
 ZWIĄZEK ZAWODOWY OSADNIKÓW ROLNYCH KRESÓW WSCHODNICH
 TOWARZYSTWO ROZWOJU ZIEM WSCHODNICH
 ŚLĄSKI ZWIĄZEK ROLNIKÓW
 MACIERZ SZKOLNA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
 TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ HUCULSZCZYNY
 POMORSKI ZWIĄZEK OSADNIKÓW ROLNYCH
 TOWARZYSTWO RADA OPIEKUŃCZA KRESOWA W WILNIE
 TOWARZYSTWO ROLNICZE W CIESZYNI
 MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU

Element toponimiczny był częstym komponentem struktury nazw stowarzyszeń gospodarczych i kulturalno-oświatowych, sporadycznie występował w nazwach innych grup stowarzyszeń.

Na szczególną uwagę zasługuje stowarzyszenie o nazwie LIGA MORSKA I KOLONIALNA, w której brak wprawdzie toponimu, ale cała nazwa – dzięki użyciu leksemów *morski i kolonialny* – świadczy o szczególnej trosce obywateli o rozwój Polski na ziemiach przygranicznych, niezwykle cennych ze względu na odzyskanie dostępu do morza, co rozbudziło w Polakach nawet ambicje mocarstwowe. Stowarzyszenie to było według autora *Przewodnika społecznego*:

najpopularniejszą i cieszącą się poparciem całego społeczeństwa instytucją, której zadania wiążą się ściśle z mocarstwowym rozwojem Rzeczypospolitej, jaki wypływa z faktu zdobycia wolnego dostępu do morza. Liga Morska i Kolonialna ma na celu popieranie rozwoju polskich dróg wodnych, polskiej żeglugi, budowy okrętów polskiej floty handlowej, rozwoju rybactwa morskiego i handlu zamorskiego. Współdziała w tworzeniu siły zbrojnej na morzu i rzekach. Dąży do pozyskania kolonii dla Polski, względnie terenów nieskrępowanej ekspansji Narodu Polskiego. Celem jej jest również propaganda wśród społeczeństwa idei morskiej oraz korzyści, wynikających z eksploatacji morza (Pruszkowski 1934: 150).

Opieka nad migrantami w kraju i za granicą

Odzyskanie niepodległości, żmudny proces ustalania granic i walki o nie (wojna 1920 roku), budowanie jedności ziem dzielonych zaborczymi granicami przez przeszło 120 lat, to czas, w którym nasilają się ruchy migracyjne, stąd w nazwach organizacji ujawniają się sposoby identyfikacji osób biorące pod uwagę aspekt

przemieszczania się ludzi. Sygnalizują to leksemy: *osadnicy (rolni, wojskowi), uchodźcy, optanci⁶, reemigranci⁷*:

ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH
STOWARZYSZENIE POLAKÓW UCHODźCÓW Z KRESÓW WSCHODNICH
ZWIĄZEK UCHODźCÓW ŚLĄSKICH
ZWIĄZEK OPTANTÓW I REEMIGRANTÓW Z NIEMIEC

Zrzeszenia te miały przede wszystkim charakter pomocowy, czego przykładem jest ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH. Józef Piłsudski w *Rozkazie na zakończenie wojny* z 18 października 1920 roku podkreślał:

żołnierz, który tyle zrobił dla Polski, nie zostanie bez nagrody. [...] Zaproponowałem już rządowi, by część zdobytej ziemi została własnością tych, co ją polską zrobili, uznioiwszy ją polską krwią i trudem niezmiernym. Ziemia ta, strudzona siewem krwawym wojny, czeka na siew pokoju, czeka na tych, co miecz na lemiesz zamienią, a chciałbym byćście w tej pracy przyszłej tyleż zwycięstw pokojowych odnieśli, ileście ich mieli w pracy bojowej (Piłsudski 1933: 191).

Na mocy *Ustawy z dnia 17 grudnia 1920 roku o nadaniu ziem żołnierzom Wojska Polskiego* rozpoczyna się proces osiedlania się żołnierzy na Kresach Wschodnich, któremu towarzyszy spontaniczna akcja osadnictwa cywilnego. Wkrótce okazuje się, że życie osadnicze nie jest łatwe, a żołnierze lepiej władają bronią niż gospodarują. Brakuje im wiedzy i umiejętności. W 1922 roku powstaje w Warszawie założony przez byłych wojskowych, CENTRALNY ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH, którego zadaniem jest niesienie wszelkiej pomocy osadnikom. Organizowane są kursy z zakresu rolnictwa i gospodarstwa domowego, zachęca się ich do zrzeszania się w spółdzielniach i kółkach rolniczych, pomaga w organizowaniu oświaty i życia kulturalnego. Z podobnymi trudnościami zmagają się też osadnicy cywilni, stąd ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH otwiera się i od 1925 roku mogą przynależać do niego inni osadnicy, a w 1929 roku CENTRALNY ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH zostaje przemianowany na ZWIĄZEK OSADNIKÓW.

W tym okresie wspólne organizacje także tworzą (lub tworzy się dla nich) Polacy pozostający poza granicami kraju. W strukturze nazwy sygnalizują ten fakt przymiotnik *emigracyjny* oraz wyrażenia *Polacy z zagranicy, rodacy na obczyźnie*, np.

RADA ORGANIZACYJNA POLAKÓW Z ZAGRANICY
TOWARZYSTWO OPIEKA POLSKA NAD RODAKAMI NA OBCZYŹNIE
TOWARZYSTWO EMIGRACYJNE

Celem tych organizacji było utrzymywanie łączności z Polakami pozostającymi na obczyźnie i dbałość o interesy społeczności polskich za granicą (Pruszkowski 1934: 259).

⁶ *Optant* – ‘osoba uprawniona do wyboru obywatelstwa, korzystająca z przysługującego mu prawa opcji’ (SJPD).

⁷ *Reemigrant* – ‘wychodźca, emigrant powracający do ojczyzny’ (SJPD).

Dbłość o rozwój gospodarczy

Troska o Niepodległą obejmowała również starania o rozwój gospodarczy, który jest postawą budowy stabilnego organizmu państwowego. Celem tych organizacji było, jak pisze Pruszkowski, dźwignięcie danego obszaru gospodarczego „do poziomu konkurencji z innymi krajami” (Pruszkowski 1934: 175).

Największą grupę omówioną przez Pruszkowskiego stanowią stowarzyszenia rolnicze. Organizacje te, jak podaje „reprezentują już to ogół interesów rolnictwa, już to interesy zawodowe większej lub mniejszej własności ziemskiej, rolnictwa drobnego, osadników cywilnych lub wojskowych” (Pruszkowski 1934: 174).

W strukturze nazwy rolniczy charakter organizacji ujawniają semantycznie powiązane leksemy rzeczownikowe: *rolnik, włościanin, ziemianin* oraz przymiotnikowe: *rolny, rolniczy*:

ŚLĄSKI ZWIĄZEK ROLNIKÓW
WIELKOPOLSKI ZAWODOWY ZWIĄZEK WŁOŚCIAN
ZWIĄZEK ZIEMIAN
POMORSKI ZWIĄZEK OSADNIKÓW ROLNYCH
TOWARZYSTWO ROLNICZE W CIESZYNIE
MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE

Drugą grupę stanowią stowarzyszenia obejmujące swą działalnością rzemiosło, przemysł i handel. W przeważającej większości mają one charakter związków zawodowych. I w tym wypadku komunikowanie obszaru działalności gospodarczej odbywa się za pomocą leksyki. W tym celu do rozbudowanej struktury nazwy organizacji wprowadza się komponenty o znaczeniu ogólnym – *rzemiosło, kupiectwo, przemysł*; rzeczownikowe nazwy osób ze względu na wykonywaną działalność zawodową – *rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec* oraz zupełnie wyjątkowo rzeczowniki informujące o konkretnym wykonywanym zawodzie – *restaurator, hotelarz*. W tej funkcji występują także przymiotniki – *rzemieślniczy, przemysłowy, kupiecki*, np.

RADA NACZELNA RZEMIOSŁA POLSKIEGO
ZWIĄZEK POLSKICH SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW NA ŚLĄSKU
ZWIĄZEK RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN R.P.
CENTRALNE TOWARZYSTWO RZEMIEŚLNICZE W PAŃSTWIE POLSKIM
ZWIĄZEK TOWARZYSTW PRZEMYSŁOWYCH I RZEMIEŚLNICZYCH W POZNANIU
ZWIĄZEK POLSKICH SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW W POZNANIU
CENTRALNY ZWIĄZEK DETALICZNEGO KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH WE LWOWIE
RADA ZRZESZENIA POLSKICH KUPCÓW ZBOŻOWYCH
CENTRALNY ZWIĄZEK PRZEMYSŁU POLSKIEGO
ZWIĄZEK TOWARZYSTW KUPIECKICH (NA POMORZU)
ZWIĄZEK TOWARZYSTW KUPIECKICH (WOJ. ŚLĄSKIEGO)
CENTRALA STOWARZYSZEŃ RESTAURATÓW, HOTELARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Troska o rozwój kultury i oświaty

Wiele osób organizowało się w zrzeszeniach, aby wspólnie z innymi podjąć pracę na rzecz podniesienia poziomu wykształcenia, czytelnictwa i udziału w przedsięwzięciach kulturalnych całego społeczeństwa. Zrzeszenia te miały podobne cele i sposoby ich realizacji, ale w swych nazwach eksponowały jeden z profilów swej działalności. W sposób ogólny wyrażały taki cel komponenty rzeczownikowe – *oświata, kultura, np.*

INSTYTUT OŚWIATY I KULTURY IM. STASZICA
TOWARZYSTWO „KULTURA” W WILNIE
INSTYTUT OŚWIATY DOROSŁYCH

W wielu nazwach stowarzyszeń podkreślano dbałość o rozwój oświaty w jak najszerszych rzeszach społeczeństwa, zwłaszcza wśród osób, które nie miały łatwego dostępu do placówek szkolnych. Z tego powodu w strukturze onimicznej analizowanych socjoideonimów znajdują się przymiotnikowe określenia: *powszechny, publiczny, ludowy, robotniczy*, łączone z komponentami nazywającymi placówki oświatowe – *uniwersytet, szkoła, wszechnica*:

TOWARZYSTWO POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH
TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ
TOWARZYSTWO UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO
UNIwersYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA WE LWOWIE
NARODOWY UNIwersYTET ROBOTNICZY
CHRZEŚCIJAŃSKI UNIwersYTET ROBOTNICZY
WOLNA WSZECHNICA POLSKA

Dbłość o dotarcie do różnych środowisk przejawia się także w poszukiwaniu nowych form kształcenia, stąd wyrażenie *uniwersytet korespondencyjny*:

POWSZECHNY UNIwersYTET KORESPONDENCYJNY
POWSZECHNY UNIwersYTET KORESPONDENCYJNY W WARSZAWIE

W nazwach stowarzyszeń eksponuje się inny aspekt działalności oświatowej – rozpowszechnienie czytelnictwa, na co wskazują leksemy *biblioteka, czytelnia*:

TOWARZYSTWO BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WARSZAWIE
TOWARZYSTWO BIBLIOTEK POWSZECHNYCH
PORADNIA BIBLIOTECZNA WARSZAWSKIEGO KOŁA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Niektóre stowarzyszenia kontynuowały swą działalność rozpoczętą jeszcze w czasie zaborów. Przykładowo TOWARZYSTWO CZYTELŃ LUDOWYCH zostało założone w 1877 roku; jego celem było zakładanie bibliotek, czytelń, muzeów ludowych, uniwersytetów ludowych, organizowanie odczytów i kursów. Na pracę oświatowo-kulturalną wskazuje też wyrażenie *praca świetlicowa* i konkretny obszar działań kulturalnych (*teatr i chór*):

ZWIĄZEK PRACY ŚWIETLICOWEJ
 ZWIĄZEK PRACY ŚWIETLICOWEJ W WARSZAWIE
 ZWIĄZEK TEATRÓW I CHÓRÓW LUDOWYCH

Szeroką działalnością oświatową i kulturalną zajmowały się także organizacje, które jako komponent główny mają w swych nazwach wyrażenie *macierz szkolna* wywołujące pozytywne konotacje dzięki prymarnemu znaczeniu leksemu *macierz* 'matka' oraz wtórnemu 'ojczyzna' (SJPD). Organizacje z takim komponentem w nazwie zostały utworzone jeszcze w czasie zaborów – na Śląsku Cieszyńskim już w 1885 powstała MACIERZ SZKOLNA DLA KSIĘSTWA CIESZYŃSKIEGO⁸, a na terenie Kongresówki – w 1906 roku utworzono (przy współudziale m.in. Henryka Sienkiewicza) POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ (Pruszkowski 1934: 162, 164). Po odzyskaniu niepodległości stowarzyszenie rozwijało swą działalność również w oddziałach terytorialnych, co eksponowano w nazwach za pomocą komponentów toponimicznych, np.

MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU
 POLSKA MACIERZ SZKOLNA ZIEM WSCHODNICH

Organizacje te pozyskiwały środki ze składek członkowskich, darowizn lub organizowania imprez, loterii itp. Jak pisze Pruszkowski, ich działalność była bardzo owocna – w 1932 r. pod egidą POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ działało wiele różnych placówek szkolno-wychowawczych: 15 średnich zakładów ogólnokształcących, 18 szkół handlowych, 13 męskich szkół rzemieślniczo-przemysłowych, 10 żeńskich szkół przemysłowych, 5 doksztalających szkół zawodowych, 51 szkół powszechnych, 24 bursy, 36 ochron, zarządzanie 797 bibliotekami z 434 037 książkami (Pruszkowski 1934: 163).

W drugiej RP funkcjonowały również inne stowarzyszenia prowadzące działalność o charakterze kulturalno-oświatowym, ale w nazwach nie wyrażały tego eksplicytnie, lecz poprzez konotacje. Przykładem niech będzie POLSKI BIAŁY KRZYŻ, nazwany przez analogię do POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. Organizacja ta, powstała w r. 1918, miała na celu pomoc żołnierzom w warunkach pokojowych, m.in. poprzez szerzenie oświaty i kultury. Polski Biały Krzyż organizuje czytelnie i biblioteki żołnierskie, zakłada i prowadzi domy żołnierza, świetlice, herbaciarnie, gospody (Pruszkowski 1934: 148).

Kształtowanie postaw obywatelskich

Niektóre z organizacji przyjmowały za swój cel działalność wychowawczą, w której szczególny nacisk kładziono na dbałość o odpowiednią postawę obywatelską swoich członków. Cel ten jest eksponowany w nazwach poprzez wyrażenia *praca obywatelska*, *praca dla państwa*:

⁸ Organizacja pod tą nazwą działała w latach 1885–1918, od roku 1918 funkcjonuje pod nazwą MACIERZ SZKOLNA KSIĘSTWA CIESZYŃSKIEGO, a od 1937 – MACIERZ SZKOLNA ZIEMI CIESZYŃSKIEJ; po II wojnie światowej kontynuuje działalność; od 1957 nosi nazwę MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ (Statut 2012: 1).

ORGANIZACJA PRACY OBYWATELSKIEJ MŁODZIEŻY – „STRAŻ PRZEDNIA”
ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET
LEGION MŁODYCH – ZWIĄZEK PRACY DLA PAŃSTWA

Kształtowanie postaw obywatelskich było też głównym celem działalności innych organizacji, które jednak nie eksponowały tego w swej nazwie. Tendencje takie ujawniają się zwłaszcza w organizacjach młodzieżowych czyniących starania o pozyskanie zwolenników w różnych środowiskach młodzieżowych – akademickich, robotniczo-rzemieślniczych i wiejskich. Przykładem może być CENTRALNY ZWIĄZEK MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ „SIEW” – organizacja, której pierwsze koła zakładane były przez absolwentów niższych szkół rolniczych w Kongresówce już w 1905 roku, za podstawowy cel uznawała „wychowanie uświadomionych i twórczych obywateli kraju, znających swe prawa i obowiązki i przygotowanych do swego zawodu” (Pruszkowski 1934: 61).

Ważną funkcję w nazwie organizacji pełni odrębny komponent identyfikacyjny „Siew”, który jest jednocześnie tytułem organu prasowego związku. Wprowadzenie do nazwy tego elementu ma dwojaki charakter: z jednej strony buduje wspólnotę zrzeszenia, z drugiej zaś odróżnia od innych społeczności działających pod nazwą CENTRALNY ZWIĄZEK MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ „WICI”. Ponadto rzeczownik *siew* niesie dodatkowe konotacje związane zarówno z pracą na wsi, jak i z zaszczepieniem („zasianiem”) i kształtowaniem odpowiednich idei i postaw wśród młodzieży

Przygotowanie do obronności kraju

Mimo zakończenia wojny i czasu względnego spokoju Polacy uważali, że ich obywatelską powinnością jest gotowość do służenia Ojczyźnie w razie zagrożeń. Ten cel wspólnotowej pracy i starań również znajduje odzwierciedlenie w działalności stowarzyszeń z okresu II RP, dotyczy on zwłaszcza regionów przygranicznych, a wyrażany jest komponentem *obrona, przysposobienie do obrony*:

ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW WSCHODNICH
TOWARZYSTWO OBRONY ZIEM WSCHODNICH
ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH
LIGA OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ
ORGAN PRZYSPOSOBIENIA KOBIET DO OBRONY KRAJU

Na szczególną uwagę zasługują nazwy ZWIĄZEK STRZELECKI i AKADEMICKIE ODDZIAŁY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO, w których cel działania organizacji komunikowany jest pośrednio dzięki wprowadzeniu do struktury nazwy przymiotnika *strzelecki* motywowanego rzeczownikiem *strzelec* 1. ‘ten, co umie strzelać, co strzela’, 2. ‘żołnierz mający za zadanie przede wszystkim strzelać, jegier, karabinjer; puszkarz, artylerzysta, kanonjer’ (SW). ZWIĄZEK STRZELECKI to organizacja paramilitarna powstała przed I wojną światową w zaborze austriackim, działająca także, ale nielegalnie, w zaborze pruskim i rosyjskim. Przygotowywała kadry dla przyszłej armii polskiej, jej wychowankowie stali się fundamentem struktury Legionów Polskich. Po odzyskaniu niepodległości, jak podaje A. Pruszkowski, ZWIĄZEK STRZELECKI

„jako naczelny ideał swojej pracy wysunął [...] wychowanie obywatela-żołnierza” (Pruszkowski 1934: 81).

Wnioski

Omówione socjoideonimy, dzięki deskryptywnemu charakterowi i ścisłemu powiązaniu z realiami, w których funkcjonowały – burzliwym czasem odbudowy Państwa Polskiego po latach zaborów – są nośnikami bogatych treści historyczno-kulturowych, pozwalających na odtworzenie zakrzepłego w nich obrazu świata. W niniejszym artykule skupiono się na jednym z jego aspektów – przejawianiu troski o odradzającą się Rzeczpospolitą. Analiza wybranych socjoideonimów wykazała, że cel taki przyświecał wielu organizacjom, ale nie wszystkie eksponowały go w swoich nazwach.

Bliższy ogląd składu leksykalnego nazw stowarzyszeń pozwala stwierdzić, że troską obejmowano wszystkie najważniejsze sfery życia społecznego: gospodarkę, kulturę, oświatę (w bardzo szerokim rozumieniu tych pojęć), wychowanie obywatelskie, a także obronność kraju. Widać też istniejące w świadomości osób podejmujących trud zorganizowanej działalności przekonanie o konieczności pozytywistycznej pracy, jaką należy wykonać w celu równomiernego rozwoju kraju – dostrzegano konieczność pomocy jak najszerszym i zróżnicowanym grupom społecznym – młodzieży, rolnikom, pracownikom, byłym wojskowym, osadnikom, optantom, reemigrantom, rodakom żyjącym poza granicami kraju. Szczególną troską – pod wszystkimi względami – obejmowano ziemie przygraniczne: Śląsk, Pomorze, Kresy oraz tereny z dostępem do morza.

Niektóre stowarzyszenia prowadziły podobną działalność, nie formułując szczegółowych celów w swoich nazwach. Mogły one być sugerowane pośrednio – poprzez komponenty niosące odpowiednie konotacje, np. LIGA MORSKA I KOLO-NIALNA – ‘dbałość o ziemie nadmorskie oraz związane z nimi mocarstwowe ambicje Polaków’; MACIERZ SZKOLNA – ‘opieka nad rozwojem oświaty’; ZWIĄZEK STRZELECKI – ‘przygotowanie wojskowe’ (nazwa powstała ze względów konspiracyjnych w okresie zaborów); CENTRALNY ZWIĄZEK MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ „SIEW” ‘praca w środowisku wiejskim, kształtowanie („zasianie”) właściwych postaw’.

W innych organizacjach cele ich powstania przejawiają się wyłącznie w statutach i formach działalności, nie są eksponowane w nazwach.

Analizowana grupa socjoideonimów jest kolejnym przykładem wysokiej informatywności tego typu nazw, które w szczególny sposób potwierdzają powszechnie przyjmowany w onomastyce sąd, sformułowany m.in. przez Zofię Kaletę w encyklopedii *Polskie nazwy własne*:

W nazwach własnych znalazły odbicie różne zjawiska i fakty z historii narodu, jego kultury materialnej i duchowej, życia religijnego, a także system wartości, który uznawali nasi przodkowie (Kaleta 1998: 70).

Stwierdzenie to, uzasadnione wieloma zjawiskami z zakresu toponimii i antropimii, dotyczy również nazw stowarzyszeń, zwłaszcza historycznych.

Źródło

Pruszkowski A., 1934, *Przewodnik społeczny. Dane monograficzno-orientacyjne 250-ciu polskich stowarzyszeń i związków: 1: młodzieży, 2: b. wojskowych, 3: ogólnospołecznych, 4: kulturalno-oświatowych, 5: gospodarczych, 6: kobiecych, 7: Akcji Katolickiej, 7: zw. zawodowych, 8: różnych*, Warszawa.

Bibliografia

- Bartmiński J., 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Decyk W., 1999, *Nazwy organizacji i instytucji europejskich w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 18–29.
- Dunaj B., 2007, *Teoretyczne problemy onomastyki sportowej. Sposoby identyfikacji klubów*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków, s. 489–494.
- Gałkowski A., 2007, *Socjoideonimy a chrematonimy – miejsce nazw organizacji i inicjatyw społecznych w dynamice onimicznej języka*, [w:] *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków, s. 495–508.
- Gałkowski A., 2011, *Chrematonimy w funkcji kulturowo użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim włoskim francuskim*, wyd. 2, Łódź.
- Horyń E., Zmuda E., 2017, *Nazwy duszpasterstw akademickich działających w Archidiecezji Krakowskiej*, „Małopolska” XIX, s. 1–10.
- Jakus-Borkowa E., 1987, *Nazewnictwo polskie*, Opole.
- Jakus-Borkowa E., 2003, *Chrematonimia kosmiczna. Nazewnictwo instytucji astronomicznych, programów badawczych, obserwatoriów do badania Układu Słonecznego oraz katalogów gwiazd*, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, red. M. Biulik, Olsztyn, s. 592–609.
- Jakus-Borkowa, 2004, *Polskie nazewnictwo kosmiczne*, Opole.
- Jaruszewski, K. 2000, *Nazewnictwo polskich klubów i organizacji sportowych*, [w:] *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z IX Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej (Bydgoszcz-Pieczyska, 15–17 czerwca 1998)*, red. M. Czachorowska, Ł.M. Szewczyk, Bydgoszcz, s. 223–234.
- Kaleta Z., 1998, *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków, s. 45–81.
- Kantyka S., 2013, *Stowarzyszenia w ustroju społeczno-politycznym Polski w latach 1918–1939. Studium historyczno-politologiczno-prawne*, Katowice.
- Kowalik K., 2011, *Nazwy własne polskich współczesnych towarzystw naukowych i kulturalnych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Logopaedica IV”, *Język – kultura – edukacja*, s. 277–286.
- Krzysztofek K., 2014, *Stowarzyszenia katolickie w Krakowie 1918–1939. Studium historycznoprawne*, Kraków.
- Langrod J.S. (red.), 1939, *Zrzeszenia i zgromadzenia*, [w:] K.W. Kumaniecki, J.S. Langrod, S. Wachholz, *Zarys ustroju, postępowania i prawa administracyjnego w Polsce*, Kraków–Warszawa.
- Lica Z., 2005, *Nazwy pomorskich klubów piłki nożnej*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach*, red. J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin, s. 379–387.

- Ożdżyński J., 1973, *Nazwy polskich klubów sportowych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Prace Językoznawcze”, t. 2, s. 99–124.
- Piłsudski J., 1933, *Pisma – Mowy – Rozkazy*, Warszawa.
- SJPD – Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa; wersja elektroniczna: <http://www.sjpd.pwn.pl/> (dostęp: 28.08.2018).
- SW – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, Warszawa; wersja elektroniczna: <http://ebuw.uw.edu.pl/publication/254> (dostęp: 28.11.2018).
- Statut Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego*, 1924, Cieszyn; wersja elektroniczna: <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/168324/edition/158271> (dostęp: 28.11.2018).
- Statut Macierzy Ziemi Cieszyńskiej – Towarzystwa Miłośników Regionu*; http://www.macierz.cieszyn.pl/files/Statut_MZC_obowiazujacy_od_pazdziernika_2012.pdf (dostęp: 28.11.2018).
- Stobniak-Smogorzewska J., 2008, *Osadnictwo na Wołyniu 1921–1940*, „Niepodległość i Pamięć”, t. 15, nr 1(27), s. 153–176.
- Wilczyński W., 1999, *O nazwach polskich klubów piłkarskich występujących w ekstraklasie w latach 1927–1998*, „Prace Językoznawcze” 1, Olsztyn, s. 116–127.

A linguistic image of concern over the Second Polish Republic as preserved in associations' names

Abstract

The article discusses names of associations, hitherto unresearched, from the interwar period in Poland in terms of the linguistic worldview they are a testimony to. Analysing lexical components of the names reflects great care taken of restored statehood in several domains: the Republic's integration and firm establishment of Polishness throughout, economic and cultural development, civic education and strengthening the state's defence.